

## „Dzień Kozła” w Kędzierzynie-Koźlu

Wśród legend i podań ludowych regionu kozielskiego największą popularnością cieszy się przekaz o trzech rycerzach Kozłach. Tłumaczy on pochodzenie nazwy miasta Koźle, a zarazem rodowód herbu kozielskiego, będącego dzisiaj herbem Kędzierzyna-Koźla. Według tego przekazu w dawnych wiekach nad brzegami Odry znajdował się zamek należący do braci Kozłów. Wprawdzie byli oni rycerzami, ale ich głównym zajęciem nie był udział w walkach, lecz napady na wędrujących pobliskimi szlakami handlowymi kupców. Z wielką niechęcią znosiła okoliczna ludność panowanie rycerzy-rabusiów. Jednakże trudno było ich pokonać, bo zawsze udawało im się uciec i ukryć na zamku. Po kolejnym napadzie rycerze-rabusie zostali jednak ujęci. Nastąpiło to dzięki pomocy udzielonej wojskom księcia Mieszka Piastowicza przez rzeźnika miejskiego, który znając tajemne podziemne przejście do zamku doprowadził do niego wojowników księcia. Schwytani rabusie zostali srogo ukarani. Zepchnięto ich po kolei z najwyższej znajdującego się w zamku okna. W ten sposób zginęli oni na miejscu, a zamek ich został zburzony.

Dla upamiętnienia tego, radosnego dla mieszkańców miasta wydarzenia, odtąd corocznie w imieniny Jakuba — patrona rzeźników — starszyzna cechu rzeźników organizowała uroczystość. Przystrojonego wstążkami kozła, z pomalowanymi złotą farbą rogami, przepędzano miejskimi ulicami. Zgromadzona ludność szturchała i drażniła zwierzę. Doprowadzano je w końcu do starej wieży zamkowej, ustawiano w oknie, a następnie spychano w dół. Czekaający pod bramą czeladnicy rzeźniccy dobijali kozła, a zgromadzony tłum ochoczo udawał się do okolicznych gospód.

Streszczona powyżej legenda zainspirowała członków Towarzystwa Ziemi Kozielskiej do zorganizowania regionalnej uroczystości, która przybliżyłaby mieszkańcom miasta, a zwłaszcza młodemu pokoleniu, legendarną przeszłość Kędzierzyna-Koźla. Po dyskusjach „Dzień Kozła” — bo tak nazwano imprezę — postanowiono zorganizować w dniu 1 czerwca 1985 r. w imieniny Jakuba, a jednocześnie w Międzynarodowym Dniu Dziecka. Początkowo próbowano wciągnąć do przygotowań Miejski Ośrodek Upowszechniania Kultury, ale pracownicy tej placówki zajęci organizacją uroczystości dla dzieci odmówili swojego udziału. Impreza została więc przygotowana tylko przez Towarzystwo Ziemi Kozielskiej. Faktycznym jej twórcą była mgr Janina Otrębowicz — sekretarz zarządu towarzystwa.

Opracowała ona scenariusz uroczystości oraz pokierowała grupą młodzieży z I Liceum Ogólnokształcącego im. Henryka Sienkiewicza, która zaprezentowała mieszkańcom miasta legendę o braciach Kozłach. Dowcipne teksty przeplatane śląskimi piosenkami spodobały się obserwatorom imprezy, a zwłaszcza zgromadzonym dzieciom. Grupa przebierańców prowadząca „Kozła” przemaszzerowała przez miasto i dotarła pod basztę — siedzibę Towarzystwa Ziemi Kozielskiej — będącą zrekonstruowaną częścią dawnego zamku. Tam krótko przypomniano dzieje rozprawy z braćmi Kozłami, a następnie z okna w baszcie zrzucano słomianą kukłę „Kozła”. Imprezę zakończyło zwiedzenie „Baszty” przez uczestników, połączone z obdarowaniem dzieci słodyczami. Niestety dotkliwie zimno i padający deszcz utrudniły organizację uroczystości oraz spowodowały mniejszą niż przewidywano frekwencję mieszkańców.

Po raz drugi „Dzień Kozła” przeprowadzono w 1986 r. Nadal jedynym organizatorem było Towarzystwo Ziemi Kozielskiej. Po doświadczeniach zebranych w 1985 r., Janina Otrębowicz rozbudowała scenariusz. W imprezie miały wziąć udział dzieci ze szkół podstawowych i przedszkoli, które przygotowywały grupy przebierańców nawiązujące do obrazów z przeszłości Śląska i historii Polski. Bardzo zła pogoda spowodowała dwukrotną zmianę terminu imprezy. Odbyła się ona ostatecznie 12 czerwca. W otoczeniu licznej grupy dzieci młodzież I Liceum Ogólnokształcącego im. Henryka Sienkiewicza przypomniała legendę o złych braciach-rabusiach. Uroczystość zakończyło, podobnie jak w 1985 r. zwiedzenie „Baszty”. Zainteresowanie „Dniem Kozła” było znacznie większe niż w 1985 r. Odbycie jego odnotowano w lokalnej prasie, gdzie zaprezentowano również wykonane wówczas zdjęcia.

Odbiór imprezy przez mieszkańców Kędzierzyna-Koźła zachęca do kontynuowania jej w latach następnych. Wskazane jest jednak włączenie w przygotowanie „Dnia Kozła” pozostałych szkół miejskich, a zwłaszcza ponadpodstawowych. Dobrze byłoby także zainteresować tą folklorystyczną imprezą niektóre placówki upowszechniania kultury. W odczuciu organizatorów „Dzień Kozła”, jako regionalna impreza, zaspokaja w pewnym sensie zapotrzebowanie dzisiejszych mieszkańców Kędzierzyna-Koźła na poznanie przeszłości swojego miasta. Przypomnienie legendy o braciach Kozłach, podobnie jak innych podań dotyczących miejscowości wchodzących dzisiaj w skład Kędzierzyna-Koźła, może uczynić przeszłość miasta bardziej bliską jego mieszkańcom i przyczynić się tym samym do ich większej integracji. Będzie to jednym z przejawów właściwej realizacji celów statutowych Towarzystwa Ziemi Kozielskiej.